

## SPRAWOZDANIE

Komisji sejmowej gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie podniesienia hodowli bydła.

### WYSOKI SEJMIE!

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 29. listopada 1890, polecającej Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt ustawy hodowlanej, oraz wnioski co do innych środków podniesienia hodowli bydła w Galicyi, zebrał Wydział krajowy materiały do należytego wykonania otrzymanego polecenia niezbędne, zasiągnął opinii komitetów obydwóch krajowych Towarzystw rolniczych we Lwowie i w Krakowie, tudzież krajowej komisji dla spraw rolniczych, a zbadawszy dokładnie stan sprawy hodowli bydła w kraju, świadczący najwymowniej, iż ustawodawcze uregulowanie tejże jest konieczne, przedłożył Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu z dnia 9. lutego 1892 l. 7470 :

- a) do stosunków krajowych zastosowany projekt ustawy hodowlanej („ustawy o licencyonowaniu buhajów i utrzymywaniu buhajów gminnych“);
- b) umotywowany wniosek subwencyonowania hodowli bydła ze skarbu krajowego; — oznajmiając zarazem, że
- c) w sprawie przymusowego ubezpieczenia bydła i koni przedłożył Wysokiemu Sejmowi odpowiednie wnioski w osobnem sprawozdaniu.

Sprawa podniesienia hodowli bydła w kraju jest jedną z najważniejszych i najwięcej piekących spraw gospodarstwa krajowego.

Podniesieniem hodowli i produkcji zwierzęcej w ogóle, zastosowanej do przyrodzonych warunków i ekonomicznych stosunków kraju naszego, możemy nie tylko *bezpośrednio* i znacznie podnieść dochody z gospodarstwa naszego, a tem samem i siłę podatkową rolników, ale także — i to w wysokim stopniu — *pośrednio*. Racjonalna bowiem i do warunków miejscowych zastosowana hodowla pociąga za sobą powiększoną i racjonalną uprawę pasz i zmianowanie roślin zbożowych z pastewnami, — i umożliwia przez to nie tylko większą i tańszą produkcję nawozu stażennego, ale ułatwiając zarazem wyzyskiwanie przyrodzonych sił ziemi, powiększa jednym i drugim jej żyźność w ogóle, a więc jej wydajność tak w zbożu jak i w paszach, a przez te ostatnie znowu i w produktach zwierzęcych.

Nie należy też spuszczać z oka, że z wprowadzeniem racjonalnej hodowli i produkcji zwierzęcej w tryb naszych gospodarstw mianowicie gospodarstw włościańskich, usuniemy panującą dotychczas w większej części kraju jednostronność produkcji zboża, a z usunięciem tej jednostronności z gospodarstw włościańskich, usuniemy także w znacznej części jedną z głównych przyczyn powtarzającej się od czasu do czasu nędzy, spowodowanej nieurodzajem zboża. — Wiadomo bowiem, że rzadko kiedy wpływy elementarne oddziałujące szkodliwie i niszcząco na zboża, są zarazem i roślinom pastewnym szkodliwe.

Przepisy ograniczające dowolność w używaniu do hodowli bydła buhajów nieodpowiednich, uzupełniane przepisami nakazującymi gminom utrzymywanie buhajów posiadających przymioty odpowiadające rzeczywistym potrzebom hodowców, były i są jednym z najdzielniejszych środków podniesienia hodowli bydła we wszystkich prawie krajach, znajdujących się na drodze postępu.

Zadaniem przepisów pierwszych, — znanych pod nazwą ustaw o licencyonowaniu buhajów, jest niedopuszczenie używania do bydła cudzego rozplodników nierozwiniętych lub źle rozwiniętych, rozplodników o błędach w budowie i w ogóle organicznych, które przechodząc na potomstwo szkodliwie oddziałują na hodowlę danego kraju lub okolicy.

Dalszem zaś zadaniem tych przepisów jest usuwanie od użycia także takich buhajów, które — chociażby indywidualnie były do rozplodu przydatne — nie odpowiadają ogólnemu kierunkowi (celowi) hodowli pewnej okolicy (strefy) czy kraju i przez to mogą szkodzić jednolitości rasy, która — jeżeli odpowiada stosunkom przyrodzonym i gospodarczym kraju a względnie okolicy — podnosi niezmiernie wartość hodowli.

Obok środków uchylających buhaje złe, lub obranemu kierunkowi nieodpowiednie, muszą jednakże iść w parze starania o rozplodniki dobre i zamierzonemu kierunkowi (celowi) odpowiednie. I dlatego ustawa o licencyonowaniu buhajów nabiera właściwego znaczenia i rzeczywiście prowadzi do celu dopiero przez równoczesne zaprowadzenie obowiązku gmin trzymania buhajów o przymiotach dla stosunków danej okolicy odpowiednich. Licencyonowanie bowiem, uchylające tylko użycie złych rozplodników, jakkolwiek wstrzymuje zupełny upadek hodowli, spowodowany karłowaceniem i wyradzaniem się zwierząt, ale nie dając na miejsce złych buhajów, dobrych, pozostałoby tylko środkiem negatywnym, mogącym przy bezwzględem usuwaniu wszelkich buhajów mniej odpowiednich prowadzić nawet do ograniczenia rozplodu w ogóle. — Wszechstronne więc urzeczywistnienie celów licencyonowaniem zamierzonych zapewniają dopiero ustawy, zabezpieczające tym prywatnym właścicielom bydła, których gospodarstwo nie pozwala na utrzymanie własnych buhajów, możność i łatwość taniego używania potrzebnych im a odpowiednich buhajów obcych. — Jeżeli są kraje, gdzie widzimy znaczną hodowlę bydła bez ustawy o licencyonowaniu buhajów i bez ustawy o buhajach gminnych, to niezawodnie spotykamy tam albo jakąś starszą formę serwitutu trzymania buhajów na cele gminy przez wielkich właścicieli (opactwa, fundacje), albo po prostu starodawny zwyczaj trzymania buhajów gminnych.

Ale i w tych krajach widzimy w nowszych czasach dążenie do ściślejszych postanowień. — W krajach jednak, gdzie hodowla najwyżej się podniosła, możemy prawie wszędzie na gruncie tradycyi hodowlanej i doświadczeń całych generacyi znaleźć także i ustawy policyjne, często najostrożniejsze i to ustawy nie okrojowane, ale uchwalane wolnymi głosami hodowców.

Sprawa wydania ustawy hodowlanej była już wielokrotnie podnoszoną w Sejmie i zajmowała Towarzystwa rolnicze, posuwała się jednakże bardzo powoli naprzód. Tymczasem czego nie zniszczyła zaraza z bydlętem stepowem do nas zawlekana, to niszczy niczem nie tamowana dowolność użycia buhajów wszelkiego pochodzenia, źle rozwiniętych, karłowatych, z dziedzicznymi błędami a nawet chorobami przenoszającymi się na człowieka. — Te to opłakane stosunki, wykluczające możność jakiegokolwiek racjonalnej hodowli, są w znacznej części przyczyną, że praca krajowych Towarzystw rolni-

czych około podniesienia hodowli bydła jest na każdym kroku tamowaną i marnowaną i że pomimo wszelkich starań nie wiele mamy okolic w kraju, w których racjonalną i rzeczywistą korzyść przynosząca hodowlę bydła, *u włościan naszych* widzieć można.

A jednak kraj nasz posiada ekonomiczne i przyrodzone podstawy korzystnej hodowli bydła; na całym podgórzu, na łącznym niżu, na licznych dolinach i porzeczach, posiada kraj nasz wszelkie przyrodzone warunki pomyślnej hodowli bydła, którem mogłyby się zaopatrywać gospodarstwa nabiałowe i wypasowe, którem moglibyśmy z powodzeniem konkurować na targu Wiedeńskim i za granicą. Dowodem tego jest n. p. okolica *Wzdowa* i niektóre okolice podkarpacia zachodniego, z których już włościanie krowy poprawne do Szląska sprzedają, — dowodem także gmina „*Kamienna*“ i jej okolica, gdzie dzięki usiłowaniom Towarzystwa gospodarskiego a wpływowi i niezmiernie pracowitej pracy p. Grzegorza Głuchowskiego doprowadzili włościanie hodowlę bydła rogatego do tego stopnia, że na wystawie przeglądowej, przez Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego w roku 1891. w Kamiennej urządzonej, przedstawili oni 200 sztuk bydła poprawnej rasy Simenthalskiej takiego doboru, że tylko w krajach zachodnich, w których hodowla od wieków kwitnie, podobnie dobre i jednolite bydło widzieć można. — Dowodem nakoniec, że tak było rozplodowe jako opasowe z hodowli włościan Kamiennej pochodzące dwukrotnie w Wiedniu, mianowicie tak na wystawie hodowlanej jak i opasowej, *premiowane było*; — a że dobrze być musi włościanom rolnikom z taką hodowlą, wnosić można z faktu, że włościanie Kamiennej n. p. ośmiomiesięczne jałowice czy buhajki po 160 zbr. w. a. i więcej za sztukę sprzedają.

Bardzo słusznie podnosi Wydział krajowy w sprawozdaniu swoim, że z wielką szkodą do sprawy hodowlanej stało się, iż z chwilą zamknięcia granicy rosyjskiej i rumuńskiej nie została wydana odpowiednia ustawa hodowlana chociażby w najłagodniejszej formie. Komisya gospodarstwa krajowego nie wątpi wszakże, że zaniebdanie to da się łatwo wynagrodzić, jeżeli racjonalna i w skutkach swych już widoczna działalność Towarzystw gospodarskich wspieraną będzie użyciem odpowiednich środków finansowych i administracyjnych, jeżeli obok udzielania wystarczających zasiłków ze skarbu krajowego wydana zostanie „*ustawa hodowlana*“ podobna do tych, jakie w tylu krajach skutecznie działają.

Projekt do takiej ustawy przedkłada komisya gospodarstwa krajowego Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia w załączeniu. /.

Projekt ten nie różni się ani zasadniczo ani co do formy od projektu przez Wydział krajowy na podstawie wniosków komisji krajowej dla spraw rolniczych wypracowanego i w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 9. lutego 1892. l. 7470 Wysokiemu Sejmowi przedłożonego — i dla tego nie powtarzamy tutaj wyjaśnień podstaw zasadniczych tego projektu, znajdujących się na stronicach 8 do 11 wspomnianego sprawozdania Wydziału krajowego, a tylko wskażemy na te zmiany, jakie komisya w poszczególnych paragrafach projektu Wydziału krajowego poczyniła.

I tak:

W paragrafie 4. opiewać ma ustęp siódmy, zamiast: „W razie potrzeby i możliwości przywołać będzie komisya do swych narad weterynarza z głosem doradczym“, następująco: „*Jeżeli w skład komisji licencyjonującej nie wchodzi z wyboru weterynarz, w takim razie powoływać będzie komisya do swych narad, według możliwości, weterynarza z głosem doradczym*“.

Obecność doświadczonego weterynarza przy licencyjonowaniu buhajów jest zawsze potrzebną, weterynarz tylko bowiem potrafi w wielu wypadkach wykryć dziedziczne choroby i błędy organiczne,

które będąc jeszcze w zarodzie nie są dostrzegalne wielu praktycznym hodowcom. Jeżeli jednakże komisya zastrzegła w powyższym projekcie ustępu siódmego paragrafu 4. powoływanie weterynarza do obrad komisji „*według możliwości*“, to tylko ze względu na tę okoliczność, że obecnie nie mamy jeszcze w kraju dostatecznej liczby weterynarzy powiatowych odpowiednio ukwalifikowanych i doświadczonych. — Komisya gospodarstwa krajowego wypowiada wszakże przekonanie, że c. k. Rząd zechce przyjść z pomocą krajowi, który tak znaczne ponosi ofiary i ustanowi w najbliższym czasie odpowiednią liczbę posad weterynarzy powiatowych, — a wtedy komisye wzmacniać się będą niezawodnie weterynarzami fachowo wykształconymi a z zasadami racjonalnej hodowli, jak nie mniej ze stosunkami hodowli bydła w kraju, należycie obznajomionymi.

W paragrafie 9. ustępie drugim wstawiła komisya gospodarstwa krajowego po zdaniu: „*Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozplodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja*“ — zastrzeżenie: „*z zachowaniem postanowień ustawy z dnia 19. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 37.)*“ — Dodatek ten uważa komisya za potrzebny, ażeby nie była wątpliwość, iż ustawa hodowlana nie narusza w niczem postanowień ustawy powyżej zacytowanej.

Paragraf 11. proponuje komisya zmienić w sposób następujący:

„*Gdyby gmina zaniedbała dopełnić obowiązków, według §§. 9. i 10. niniejszej ustawy na niej ciążących, Wydział Rady powiatowej w porozumieniu z polityczną władzą powiatową zarządzi na koszt i niebezpieczeństwo gminy środki zaradcze, — przyczem należy co do rozłożenia kosztów postąpić według ustępu 1. §. 10.*“

Po paragrafie 13. proponuje komisya wstawić *paragraf nowy (§. 14.)* treści następującej, wkładającej na każdego właściciela utrzymującego buhaja licencyonowanego obowiązek prowadzenia rejestru stanowienia:

„*Zwierzchność gminna i właściciele licencyonowanych buhajów prowadzić będą „regestra stanowienia ich buhajami”.*“

Prowadzenie takich rejestrów bardzo jest potrzebne nie tylko ze względów hodowlanych, ale także i wykonywania kontroli nad stacyami buhajów licencyonowanych.

Ustęp trzeci paragrafu 15. projektuje komisya wstawić po powyżej proponowanym paragrafie 14. nowym jako §. 15. nowy, — wypuszczając ustęp ten z §. 15. dawnego, stanowiącego w projekcie komisji §. 17. nowy.

W paragrafie 14-tym projektu Wydziału krajowego, a 16-tym nowym, projektu komisji, wiersz drugi, proponuje komisya gospodarstwa krajowego zamiast: „*który cudzą krowę lub jałowicę zapłodnił*“ stylizację: *którym cudza krowa lub jałowica pokryta została*“.

Stylizację zaś tę proponuje komisya dlatego, ażeby nie było żadnej wątpliwości, że już za sam skok buhaja nielicencyonowanego, czyli pokrycie krowy lub jałowicy, chociażby pozostało ono bez skutku, a więc bez zapłodnienia, właściciele tak nielicencyonowanego buhaja, jak i krowy lub jałowicy pokrytej, grzywnie podlegają.

W paragrafie 16-tym dawnym, terażniejszym paragrafie 18-tym, proponuje komisya dodać po wyrazach: „*Wydziały powiatowe*“ w ustępie pierwszym i drugim, wiersz pierwszy: „*i władze polityczne powiatowe*“, — zaś w ustępie drugim, wierszu czwartym, po słowach: „*Wydziały powiatowe*“ słowa: „*w porozumieniu z politycznymi władzami powiatowymi*“.

W paragrafie 19-tym dawnym, a 21-szym nowym, projektuje komisya gospodarstwa krajowego, ażeby okres przejściowy, w którym Wydziałowi krajowemu służyć ma prawo przyznawania ulg pewnych w wymaganiach stawianych przy licencyonowaniu buhajów, *naznaczyć na lat 6*, zamiast jak w projekcie Wydziału krajowego *do lat 3*. Nie należy bowiem spuszczać z oka, że pomimo widocznych postępów, jakie już hodowla bydła rogatego w niektórych okolicach u nas poczyniła w latach ostatnich, nie mamy jeszcze materiału dostatecznego, ażeby dla wszystkich okolic kraju, mianowicie dla tych, w których hodowla jeszcze w kolebce, znaleźć można buhaje o wymaganych przymiotach

w potrzebnej liczbie; projektowane zaś wnioskami naszymi środki finansowe są zbyt szczupłe, iżby produkcją potrzebnych buhajów do tego stopnia poforsować, ażeby można było wspomniany brak w tak krótkim czasie pokryć.

W jakim zaś kierunku i w jakiej mierze przyznać może Wydział krajowy *ulgi, które odnoszą się mogą albo do przym su licencyonowania*, albo do obowiązku utrzymywania buhajów gminnych, albo do wymagań jakie przy licencyonowaniu stawiane być mają, wskażą *przepisy wykonawcze*, które według wniosku komisji gospodarstwa krajowego, zgodnego z wnioskiem Wydziału krajowego, wypracować ma tenże Wydział w porozumieniu z komitetami centralnymi Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego i Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Dalej proponuje komisya wstawić w tymże paragrafie po słowach: „Wydziałowi krajowemu“ w wierszu drugim ustępu pierwszego: „*w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem*“, — i tak samo w wierszu pierwszym ustępu drugiego po słowach; „Wydział krajowy“ słowa: „*w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem*“.

W skutek wstawienia nowych §. §. 14. i 15. do projektu ustawy, stają się §. §. 14, — 15, 16, — 17, — 18, — 19, — 20, i 21 projektu Wydziału krajowego paragrafami: 16, — 17, — 18, 19, — 20, — 21, — 22, — i 23 projektu komisji.

~~~~~

Wobec ekonomicznego położenia naszej małej własności i wobec znanych stosunków większej części gmin naszych wiejskich, ustawa hodowlana pozostałaby martwą literą, gdyby gminom i hodowcom nie przyszło się z pomocą materyalną. Wtedy bowiem organa do wykonywania ustawy powołane miałyby przed sobą alternatywę, albo postępywać z wielką pobłażliwością w licencyonowaniu i przestrzeganiu obowiązku utrzymywania buhajów gminnych, przez co cel ustawy hodowlanej byłby zupełnie zwichnięty, — albo też wykonywać ustawę ściśle, i przez to reprodukcję bydła ograniczyć. Jedno jak i drugie byłoby dla gospodarstwa naszego zgubnem.

Ażeby temu zapobiedz, musi być stworzony fundusz, z którego udzielanoby pożyczek gminom na zakupno buhajów gminnych, musi być nadto fundusz odpowiedni, z któregoby udzielane były przez jakiś czas subwencye roczne na obory zarodowe, sprowadzenie buhajów rasowych a do wytkniętego kierunku hodowli odpowiednich, na premiowanie hodowców, osobliwie hodowców bydła włościańskiego i t. p.

~~~~~

Kraj nasz przeważnie rolniczy, którego przeto najżywotniejszym jest interesem, ażeby podźwignąć jedną z najważniejszych gałęzi produkcji rolniczej, mianowicie produkcję bydła rogatego, przez którą głównie podnieść można i zapewnić sobie dochody z ziemi, nie przyczyniał się dotychczas wcale do wspierania rozwoju tej produkcji dostarczeniem jakichkolwiek środków finansowych. Towarzystwa gospodarskie nie mogły na ten cel nic łożyć z własnych funduszów i poprzestawać musiały na bardzo szczupłych nie wystarczających subwencyach państwowych. Nie dziw przeto, że chociaż wytrwałością swą i konsekwentną działalnością bardzo wiele zdziałały, to jednakże skutki tej działalności są jeszcze bardzo małe w stosunku do tego, co zdziałać należy, ażeby naprawić wiekowe zaniedbania i skutki źle zrozumianej i zastosowanej polityki ekonomicznej centralnego Rządu.

~~~~~

Akcyja podjęta przez krajowe Towarzystwa gospodarskie musi być najrychlej popartą i na dłuższy szereg lat zapewnioną pomocą finansową, jeżeli mamy podążyć śladem innych krajów, które nas na polu hodowli bydła i w ogóle rolnictwa wyprzedziły. — A że nie należy się łudzić, ażebyśmy bez odpowiednich ofiar z funduszu krajowego mogli uzyskać znaczniejszą jak dotychczas pomoc ze

skarbu państwa, przeto staje się *rzeczą konieczną, ażeby kraj sam ze skarbu krajowego dostarczył odpowiednich na ten cel funduszków.*

Co do wysokości tych funduszków, to jeżeli się zważy znaczną liczbę gmin, które niezawodnie będą potrzebowały zasiłków na zakupno buhajów gminnych, to kwota 50.000 złr. przez Wydział krajowy proponowana, a przez komisję gospodarstwa krajowego II. 2.) jako *stały fundusz hodowlany pożyczkowy* wstawiona, jest *minimalną. Fundusz zaś subwencyjny*, na który komisya gospodarstwa krajowego zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego proponuje wstawiać *przez lat 10 po 30.000 złr.* rocznie w budżet wydatków krajowych, jest tak wymierzony, ażeby ze subwencją ze Skarbu państwa uzyskaną, roczna kwota, stanowiąca fundusz subwencyjny na inne środki podniesienia hodowli bydła, dorównała mniej więcej przynajmniej tej kwocie, jaką c. k. Rząd udzielał ze skarbu państwa wtedy, gdy na seryo rozpoczął akcyę wspierania hodowli bydła w Galicyi (t. j. w latach 1881 i 1882), od której niestety wkrótce się cofnął.

Komisya gospodarstwa krajowego nie wątpi też, że powiedzie się Wydziałowi krajowemu, wspartemu przez Koło polskie w Radzie państwa, uzyskać u c. k. Rządu na podstawie motywów zawartych w sprawozdaniu Wydziału krajowego Wysokiemu Sejmowi przedłożonem, subwencją wynoszącą przynajmniej przez lat 10 po 30.000 złr. rocznie.

Nie poprzestając na subwencyi państwa i kraju, należy także pobudzić do akcyi czynniki miejscowe, a więc Rady powiatowe, ażeby przez to nie tylko powiększyć rozporządzalne fundusze, ale także i przede wszystkim obudzić żywsze zainteresowanie się sprawą w całym kraju.

W tym celu przedkłada komisya Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia wnioski pod II. 5. i 6.

Akcyę władz krajowych i organów publicznych podjętą w kierunku podniesienia hodowli bydła, wspierać powinna akcyja zbiorowej pomocy własnej kół bezpośrednio w podniesieniu hodowli bydła interesowanych, a to przez tworzenie stowarzyszeń hodowlanych, czy to z szerszym zakresem działania, czy też trzymających się ciasniejszych granic, jak n. p. utrzymywania na wspólny rachunek buhajów, wychowu itp. — Ażeby do takiej samopomocy pobudzić i wskazać drogi i środki działania, proponuje komisya gosp. krajowego opracowanie odpowiedniego statutu dla towarzystw hodowlanych i spółek do utrzymywania buhajów.

Jakkolwiek krajowe niższe szkoły rolnicze, tudzież nauczyciele wędrowni gospodarstwa wiejskiego szerzą wiedzę racjonalnego gospodarstwa i hodowli zwierząt pomiędzy ludem wiejskim, to jednakże wiedza ta nadzwyczaj trudno i powoli się rozpowszechnia, a błędy przy utrzymywaniu zwierząt popełniane są tem trudniejsze do wykorzenia, im więcej zastarzałe. — Że zaś od racjonalnego utrzymywania buhajów rozplodowych gminnych powodzenie tej instytucyi zależy, dla tego stawia komisya gospodarstwa krajowego zgodnie z Wydziałem krajowym wniosek, aby Wysoki Sejm napisanie podręcznika o utrzymywaniu buhajów gminnych polecił.

*Ubezpieczenie bydła* od zaraz i wypadków, oparte na zdrowych podstawach i nie kosztowne, może być najpotężniejszą dźwignią wspierającą rozwój i istnienie lepszej hodowli. — Przynosi ono

hodowcy nie tylko wszystkie te korzyści, co każde inne zabezpieczenie od klęsk elementarnych, mianowicie: iż kosztem drobnej wkładki zapewnia ubezpieczającemu wynagrodzenie odpowiednie na wypadek utraty ubezpieczonego mienia, umożliwia więc w razie utraty inwentarza jego rychłe uzupełnienie lub odnowienie; — ale nadto jest asekuracja *jednym z najskuteczniejszych środków przeciw rozwekaniu i szerzeniu się zaraz bydłych*, gdyż zapewniając wynagrodzenie za padłe lub wybite sztuki, usuwa powody tajemnia wypadków przed policją weterynaryjną.

Dlatego też w krajach zachodnich, w których oświata ludu wyżej stoi a hodowla bydła większą rolę w gospodarstwie wiejskiem odgrywa, znajdujemy oddawna asekurację bydła w rozmaitych formach. — I w krajach austriackich, zwłaszcza alpejskich, znajdujemy wiele małych, lokalnych włościańskich towarzystw wzajemnego ubezpieczenia bydła, obok których operują wszakże i wielkie zakłady.

Nadto w kilku krajach jak: w *Tyrolu i Voralbergu, Morawie*, a świeżo w *Dolnej Austrii*, zaprowadzono *przymus ubezpieczenia i utworzono krajowe fundusze asekuracyjne bydła*, administrowane przez kraj (przez Wydziały krajowe).

W miarę jak przez licencyonowanie buhajów i obowiązkowe utrzymywanie buhajów gminnych, przez obory zarodowe i użycie innych środków hodowla bydła w kraju naszym w szybszym jak dotychczas tempie, podnosić się będzie, a z podwyższeniem jakości podniesie się znacznie i wartość każdej sztuki bydła, okaże się ubezpieczenie tegoż od strat spowodowanych zarazami i wypadkami nie tylko pożytecznym, *ale absolutnie koniecznym*.

Asekuracja tania jest zresztą jedynym środkiem, ażeby *uboższy właściciel* mianowicie zaś „*włościanin-rolnik*,” mógł po nieszczęściu zapełnić na nowo swą oborę, ażeby nie był przerwany w hodowli i dochodzie, a przede wszystkim, *ażeby z utratą jednej lub kilku sztuk bydła nie następowało zubożenie lub nawet ruina gospodarcza*, co niestety tak często u nas się zdarza!

Wydział krajowy i krajowa komisya rolnicza, tudzież jej sekcyja stała zajmowała się sprawą ubezpieczenia bydła i koni od zaraz i wypadków.

Sprawa ta wymaga jednakże dłuższych i gruntownych studyów i znajduje się jeszcze w toku.

Komisya gospodarstwa krajowego wypowiada przeto przekonanie, że Wydział krajowy dołoży wszelkich starań, ażeby wynik swoich studyów z ewentualnymi wnioskami w stosownym czasie Wysokiemu Sejmowi przedłożył.

Na podstawie powyższych wywodów Sejmowa komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

**I. Wysoki Sejm raczy uchwalić** załączony projekt ustawy o licencyonowaniu buhajów i utrzymywaniu buhajów gminnych.

**II. Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Komitetami centralnymi Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego i Towarzystwa rolniczego krakowskiego wypracował przepisy wykonawcze do ustawy hodowlanej (ustawy o licencyonowaniu buhajów i utrzymywaniu buhajów gminnych), a to dla pojedynczych stref i całego kraju.

2) Utworzonym zostaje *stały fundusz hodowlany w wysokości 50.000 złr.* na udzielanie pożyczek tym gminom, które według ustawy o licencyonowaniu buhajów i utrzymywaniu buhajów gminnych będą musiały postarać się o buhaja gminnego, a nie rozporządzają dostatecznymi na ten cel środkami.

Fundusz ten będzie osobno administrowany, a zwroty udzielanych z niego pożyczek będą wpływać napowrót do tegoż funduszu.

Na utworzenie funduszu tego wstawiane będą w budżet krajowy od roku 1892. począwszy *przez 4 lata*, raty po 12.500 złr. rocznie.

3) W budżet funduszu krajowego wstawianą będzie *przez lat 10*, od roku 1892. poczynawszy, kwota *30.000 złr. rocznie* na inne środki podniesienia hodowli bydła, a głównie na subwencyonowanie obór zarodowych, na zakupno buhajów rasowych, premiowanie hodowców i t. p.

4) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wyjednał u c. k. Rządu na cel pod 3) wymieniony subwencyę ze skarbu państwa *po 30.000 złr. rocznie przez lat 10*.

5) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wezwał Wydziały powiatowe do przyczynienia się z funduszków powiatowych do wydatków na cel podniesienia hodowli bydła w powiecie.

6) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przy udzielaniu pożyczek i zasiłków wyżej pod 2 i 3 wymienionych uwzględniał w pierwszym rzędzie te powiaty, których reprezentacye funduszami swymi przyczyniają się do wydatków na podniesienie hodowli bydła w powiecie.

7) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby postarał się o odpowiedni statut dla „Towarzystw hodowlanych“ i „spółek utrzymywania buhajów“.

8) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby postarał się o odpowiedni stosunkom kraju podręcznik o utrzymywaniu buhajów gminnych.

9) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Komitetami centralnymi Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego i Towarzystwa rolniczego krakowskiego, ułożył program wystaw przeglądowych bydła, połączonych z premiowaniem hodowców, któreby się odbywały przez dłuższy szereg lat we wszystkich okolicach kraju.

*Lwów, dnia 26. Marca 1892.*

*Przenodniczący:*

***J. Tarnowski.***

*Sprawozdawca:*

***Sapieha.***



Alegat do sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego z dnia 26. marca 1892.

## **Ustawa**

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi  
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o licencyonowaniu buhajów gminnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

### §. 1.

Puszczanie buhajów do cudzego bydła jest każdemu dozwolone pod warunkiem przestrzegania postanowień niniejszej ustawy.

### §. 2.

Tylko licencyonowany buhaj może być używany do rozplodu cudzego bydła.

### §. 3.

Licencyonowanym jest taki buhaj, którego okręgowa komisya licencyonująca zdolnym do rozplodu uzna.

### §. 4.

Wydział krajowy ustanawia w każdym powiecie politycznym co najmniej jedną okręgową komisję licencyonującą. W razie ustanowienia w jednym powiecie więcej niż jednej komisji, Wydział krajowy oznaczy dla każdej komisji okręg, na który jej działalność ma się rozciągać.

Komisya licencyonująca składa się z trzech członków.

Jednego członka, który jest zarazem przewodniczącym komisji, mianuje Wydział krajowy na przedstawienie komitetu centralnego Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego a względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego. Drugiego członka mianuje właściwy Wydział Rady powiatowej. Trzeciego członka mianuje oddział Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego a względnie okręgowe Towarzystwo rolnicze. Jeżeliby w powiecie nie istniał oddział (okręgowe Towarzystwo), mianuje trzeciego członka Komitet centralny właściwego Towarzystwa gospodarskiego (rolniczego).

Wszyscy trzej członkowie Komisji licencyonującej mają zastępców, w ten sam sposób do komisji powołanych.

*Jeżeli w skład komisji licencyonującej nie wchodzi z wyboru weterynarz, w takim razie powoływać będzie komisya do swych narad — według możliwości weterynarza z głosem doradczym.*

Mandat członków komisji trwa trzy lata.

Urząd członków komisji jest bezpłatny.

Mają oni wszakże prawo do zwrotu kosztów podróży i dyet. Dyety i koszta podróży przewodniczącego komisji i weterynarza ponosi fundusz krajowy, innych członków komisji fundusz powiatowy. Wydział krajowy wyda normy obowiązujące co do wymiaru dyet i kosztów podróży.

#### §. 5.

Miejsce i czas oglądania buhajów ogłaszać będzie komisya przynajmniej sześć tygodni naprzód przez naczelników gmin i przełożonych obszarów dworskich.

Licencyonowanie główne odbywać się będzie raz do roku. W razie potrzeby odbywać się może licencyonowanie dodatkowe. Gdyby kto pragnął w innym czasie lub miejscu buhaja przedstawić do licencyonowania, poniesie wszystkie koszta komisji.

#### §. 6.

O zdatości buhaja do rozplodu rozstrzyga komisya licencyonująca większością głosów. Od orzeczenia komisji nie ma odwołania.

Wydział krajowy w porozumieniu z komitetami centralnymi obu krajowych towarzystw gospodarskich wyda dla komisji licencyonujących instrukcyę, zawierającą zasady ocenienia zdolności rozplodowej buhajów.

W instrukcyi tej będą uwzględnione właściwości i potrzeby różnych okolic kraju, celem ujednostajnienia w tych okolicach hodowli co do ras i zawodów.

#### §. 7.

Jeżeli komisya uzna buhaja zdolnym do rozplodu, wyda właścicielowi a względnie posiadaczowi jego licencyę ważną na jeden rok i opiekuje buhaja.

Komisya prowadzić będzie rejestr licencyonowanych buhajów, ogłaszać wykazy miejscowości, w których są licencyonowane buhaje, z podaniem nazwisk ich właścicieli.

Rejestra te i wykazy składać będzie komisya w Wydziale powiatowym, w c. k. Starostwie powiatowym, tudzież w właściwym Oddziale Towarzystwa gospodarskiego a względnie okręgowem Towarzystwie rolniczym.

#### §. 8.

Komisya licencyonująca orzeka, ile licencyonowanych buhajów znajdować się powinno w jednej lub w sąsiadujących kilku gminach a to stosownie do ilości krów i jałowic.

## §. 9.

Jeżeli w gminie nie ma oznaczonej przez komisję ilości licencyonowanych buhajów (§. 8), wówczas gmina jest obowiązana brakowi temu zaradzić czy to przez zawarcie ugody z prywatnym właścicielem lub spółką czyli też przez zakupienie i utrzymywanie jednego a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.

Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozplodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, *z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 19. lutego 1890. (Dz. u. p. Nr. 37).*

Umowa gmin, w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia komisji licencyonującej.

## §. 10.

Koszta zakupna i utrzymania buhaja gminnego, o ile z innych źródeł nie byłyby pokryte, Zwierzchność gminna rozłoży co roku na wszystkich właścicieli *krów i jałówek*, którzy swoich własnych buhajów nie utrzymują, a to w stosunku do liczby posiadanych krów i jałowic i ściągnie je zarówno z dodatkami gminnymi.

Rozkład kosztów i wykaz dokonanego ich ściągnięcia, przedłoży Zwierzchność gminna bezzwłocznie Wydziałowi Rady powiatowej.

## §. 11.

Gdyby gmina zaniedbała dopełnić obowiązków według §§. 9. i 10. niniejszej ustawy na niej ciążyących, Wydział Rady powiatowej *w porozumieniu z polityczną władzą powiatową zarządzi na koszt i niebezpieczeństwo gminy środki zaradcze, — przyczem należy co do rozłożenia kosztów postąpić według ustępu 1go §. 10.*

## §. 12.

Jeżeli licencyonowany buhaj prywatny przejdzie w posiadanie innej osoby lub zginie, właściciel a względnie posiadacz buhaja *natychmiast* zawiadomi o tem Zwierzchność gminną, która doniesie o tem bezzwłocznie komisji licencyonującej. Toż samo uczyni Zwierzchność gminna co do buhaja gminnego.

## §. 13.

Według instrnkcji i pod dozorem komisji licencyonującej czuwa Zwierzchność gminna nad należytem umieszczeniem, żywieniem i hodowaniem licencyonowanego buhaja bez różnicy, czy on jest własnością gminy, czy też przez właściciela prywatnego za umową z gminą na cele hodowli bydła w gminie używany.

## §. 14. (nowy).

Zwierzchność gminna i utrzymujący licencyonowanych buhajów, prowadzić będą „*regestr stanowienia*“ ich buhajami.

## §. 15. (nowy).

Zwierzchności gminne i c. k. żandarmerya są obowiązane o wszelkich przekroczeniach niniejszej ustawy donosić politycznej Władzy powiatowej i Wydziałom powiatowym.

## §. 16. (nowy, dawny 14-ty).

Właściciel a względnie posiadacz nielicencyonowanego i niepiętnowanego buhaja, *którym cudza krowa lub jałówka pokryta została*, podlega grzywnie od jednego do dziesięciu zł. w. a. bez względu, czy *pokrycie* nastąpiło bezpłatnie lub za opłatą, czy z zezwoleniem właściciela, czy też tylko przez brak należytego nadzoru.

Równą grzywnę zapłaci właściciel a względnie posiadacz krowy lub jałowicy, która nielicencyonowanym cudzym buhajem *pokryta została*.

## §. 17. (nowy, — dawny 15-ty.)

Kary za przekroczenia niniejszej ustawy orzeka Władza polityczna właściwego powiatu. Od orzeczenia takiego służy stronom prawo wniesienia rekursu do politycznej Władzy krajowej w przeciągu 14 dni od doręczenia orzeczenia.

Przeciw orzeczeniu politycznej Władzy krajowej nie ma dalszego odwołania.

Dochód z grzywien wpływa do funduszu powiatowego i będzie przez Wydział powiatowy używany na cele podniesienia hodowli bydła w powiecie w pierwszym zaś rzędzie na pokrycie wydatków Wydziału powiatowego, wykonaniem niniejszej ustawy spowodowanych.

## §. 18. (nowy, — dawny 16.)

Wydziały powiatowe i władze polityczne powiatowe używać będą wszelkiej pomocy komisjom licencyonującym.

Wydziały powiatowe i władze polityczne powiatowe będą czuwać nad tem, ażeby Zwierzchności gminne ściśle przestrzegały postanowień niniejszej ustawy i spełniały obowiązki tą ustawą na nie nałożone. W wykonaniu tego nadzoru używać będą Wydziały powiatowe w porozumieniu z politycznymi władzami powiatowymi tych środków zaradczych i dyscyplinarnych, jakie im ustawa gminna co do nadzoru nad gminami nadaje.

## §. 19. (nowy, — dawny 17.)

Wydział krajowy może rozwiązać komisję licencyonującą przed upływem trzechlecia.

## §. 20. (nowy, — dawny 18.)

Celem ułatwienia gminom nabywania własnych buhajów, zostanie utworzony krajowy fundusz hodowlany, z którego mogą być udzielane pożyczki na zakupno buhajów gminnych.

Warunki, pod jakimi pożyczki te udzielane będą, określi instrukcja przez Wydział krajowy wydana.

W tym samym celu będą udzielane subwencye bezzwrotne na zakupno buhajów gminnych.

## §. 21. (nowy, — dawny 19.)

Od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przez lat sześć, służy Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem prawo przyznawania poszczególnym gminom, okolicom lub powiatom wyjątkowych ulg w wymaganiach stawianych przy licencyonowaniu buhajów co do ich zdolności roz-

płodowej, a nawet zawieszenie postanowień §§. 2. i 3. niniejszej ustawy co do licencyonowania i §§. 8. i 9. co do przymusu utrzymywania buhajów. Wyjątkowe te postanowienia odnosić się mogą tylko do takich gmin, okolic lub powiatów, w których udowodnionym będzie miejscowymi warunkami hodowli uzasadniony brak dostatecznej liczby buhajów, wszelkim warunkom licencyonowania odpowiadających, oraz stwierdzonem będzie wielkie ubóstwo gmin i nadmierna trudność w nabywaniu z innych okolic odpowiednich buhajów.

Postanowienia takie wydać może Wydział krajowy *w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem* tylko na wniosek komisji licencyonujących po zasięgnięciu opinii Wydziału Rady powiatowej i komitetu centralnego właściwego Towarzystwa gospodarskiego.

Wydział krajowy zawiadomi o tem równocześnie c. k. Namiestnictwo, właściwy oddział Towarzystwa gospodarskiego a względnie Towarzystwo okręgowe rolnicze i inne stowarzyszenia, mające na celu podniesienie gospodarstwa, oraz Wydział Rady powiatowej, celem użycia możliwych środków podniesienia hodowli bydła w tych miejscowościach, okolicach lub powiatach.

§. 22. (nowy, — dawny 20.)

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w 3 miesiące po jej ogłoszeniu.

§. 23. (nowy, — dawny 21.)

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Moim ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.



